

# Myslovitz, Przemijanie

Co pewien czas zmienia się wiatr  
Jesteśmy jak czarny dym  
Rozciągnięty nad światem tak  
Mały strach  
Kruczy gniew  
Strzepany z powiek pył Wypełnia pieśń o przyszłych dniach  
Kropla tu, szczypta tam  
Każdy z nas zostawia ślad  
Jak oddech fal i w muszli szum  
Obce z gwiazd  
Nocna ćma  
Żeś był kształt w klepsydrach zmian  
Strzelają tam gdzie przysypia wiatr